

Pół miliona obrońców Djezyzny pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego

Imponująca manifestacja przedstawicieli armii rezerwowej

Kiedy w czasie wczorajszego wiecu przedwyborczego w Cyrku jeden z mówców, p. Polakiewicz, oświadczył, że oprócz zbrodni szaleńca Niewiadomskiego historia Polski nie zna wypadku targnięcia się na majestat zwierzchnika państwa, — z wielotysięcznego tłumu padł niespodziewanie jeden jedyny okrzyk prowokacji:

— A zamach majowy w roku 1926?!

Przez salę przeszedł szmer oburzenia, zbity ciżba na galerii zakłóciła się. W momencie oka dokoła prowokatora utworzył się tłum i zaczęły padać okrzyki:

— Wyrzucić go z sali! Precz z nim! Hańba mu!

Już zdawało się, że nic nie powstrzyma tłumy od samosądu, gdy nagle stała się rzecz nieoczekiwana. Do gigantów pod szedł przewodniczący gen. Górecki i dał ręką znak. Podniecony tłum zamierał w jednej chwili.

— Wzywam was, koleży, — zawołał gen. Górecki, — abyście człowieka, który rzucił ten okrzyk, nie usuwali z sali. Niech zostanie tutaj, niech posłucha, co mu odpowiemy i sam przekona się, do jakiej niezaszczytnej roli dał się użyć.

I tak się stało. Niefortunny krzykacz musiał pozostać na sali i wobec 6000 ludzi, wysłuchać odpowiedzi na swój niepożądany okrzyk.

A odpowiedź była nieodparta. Gen. Górecki, niby dobry, wy-



Tłumy b. wojskowych, którzy nie mogli dostać się wczoraj do wnętrza Cirku warszawskiego na wiec przedwyborczy b. wojskowych, słuchają przemówień nadawanych przez megafony.

rozumiał nauczyciel, posłużył się złamał prawo kapitańskie, skoro okazało się, że tylko jego intuicja i doświadczenie zdołały ocalić okret?

Prowokator już nie odezwał się ani słowem, a sala urządziła gen. Góreckiemu spontaniczną owację.

Zdarzenie to jest niezwykle charakterystyczne dla metod wiecowania, które posługuje się Bezpartyjny Blok w akcji wyborczej. Kto pamięta wiec Eudecil czy P. P. S. przy poprzednich wyborach, nie może oprzeć się wrażeniu, że obóz Marszałka Piłsudskiego i w tej dziedzinie miał dokonać rzeczy niezwykłych.

Czy byłoby dawniej do pomyslenia, aby prowokator nie tylko nie był zbity i wyrzucony, ale na wet chroniony przez przydzium i przekonywany? Czy zdarzało się dawniej, aby jedno słowo przewodniczącego zdołało uciszyć kilkudziesięciu tłum?

Rzeczywiście wielkie zmiany zaszyły w naszych metodach wiecowania. Kiedy dawniej uczestnicy zgromadzeń upajali się wprost wolnością i dzwonek przewodniczącego nadaremnie walczył z rozpasaniem namilności. — to obecnie wystarczy jeden gest do opanowania podniecenia. Karność społeczna — to pierwsza wielka zdobycz dotychczas w Polsce prawie nieznaną.

Jest to wynik zasadniczego przeobrażenia pojęć o stosunku do państwa, przeobrażenia, które dokonały się tak szybko i niepostrzeżenie, że nie dla wszystkich jeszcze jest widoczne. Masy nasze zrozumiały, że demokracja to nie swawola, lecz obowiązek wobec państwa, i że po okresie nieokiełzanej swobody trzeba koniecznie uczynić ofiarę z części swej osobistej wolności.

Z tą cechą wybitnie demokratyczna łączy się druga, niemniej

podstawowa tolerancja.

Postawa, jaką zajął tłum na wczorajszym wiecu, jest tego najlepszym dowodem.

Dojrzałość polityczna narodu polskiego posłała więc znaczące naprzód. Metoda wychowawcza Marszałka Piłsudskiego wydała wielkie owoce o nieprzemijającej wartości.

Wiec wczorajszy był tej metody wymowną ilustracją. Kiedy dawniej mówca traktował zebranych jak bezrozumny motłoch, któremu można wszystko wnieść i wszystko obłecić, — to wiec Bezpartyjnego Bloku przytomną powaga swoją raczej wykładał profesorsko w salach akademickich.

Z tą tylko różnicą, że każdy argument witany jest, nie mieniąca burza oklasków. Mówcy nie czyją nikomu żadnych obietnic, przeciwnie nawet oświadczała otwarcie, że obietnic czynić nie będą — i o dżwo! — sala trzęsie się od niebawmających aplauzów.

Wiec wczorajszy urządzony był przez Federację Związków Obrońców „Ojczyzny”, reprezentującą zgórą pół miliona ludzi. To też cała sala Cirku, wypełniona była po brzegi, a drugie tyle ludzi zgromadziło się na przyległych ulicach, słuchając przemówień przez gigantofony.

Po zagajeniu wiecu przez prezesa stołecznego komitetu wyborczego b. wojskowych, zabrał głos przewodniczący wiecu, prezes Federacji gen. Górecki.

Jednym z najważniejszych momentów tego świetnego przemówienia była chwila, gdy mówca zwrócił się do społeczeństwa z wezwaniem do zgody.

— Federacja, — mówił — jednocy w sobie ludzi, którzy walczą, nawet... na przeciwnych frontach, przeciw sobie — a mimo to umiała stworzyć jedną

organizację. Mamy więc prawo zwrócić się do ogółu z wezwaniem: Bierście z nas przykład! Pozrzućcie z siebie kubarzki partyjne!

Federacja — mówił dalej gen. Górecki — poprze wszelkie starania, zmierzające do tego, aby wzmocnić władzę w państwie.

Członkowie Federacji nie tylko pójdą ława do wyborów, ale pójdą w naród, by wszyscy spełnili swój obowiązek obywatelski.

Gen. Górecki zakończył swe

przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego — zebrani zaś, powtarzając je z entuzjazmem, dodali do tego jeszcze

serdeczną owację na cześć gen. Góreckiego.

Drugi z kolei mówca, prezes Legionu Śląskiego, b. poseł Polakiewicz, rozprawił się ostro z demagogią prawego i lewego skrzydła opozycji.

Po przemówieniach pp. Jakubowski i Rudowski podjęto uchwałono szereg rezolucji, stwierdzających, że b. wojskowi w zwartych szeregach wezmą udział w walce wyborczej, głosząc na liście Nr. 1.

Ostatnia rezolucja brzmi: „Świadomi swych obowiązków od odpowiedzialności za dalsze losy Rzeczy, nie pozwolimy sprowadzić odrodzonego państwa na manowce anarchy, a tych wszystkich, którzy usiłują to uczynić, a nawet wataś nie podnieść zbrodnia przed obliczem Marszałka Piłsudskiego, ostrzegamy, że wszelkim podobnym zakusom przeciwstawimy się z całą stanowczością”.

Odsłupowanie „Roty” i „Pierwszej Brygady” zakończyło wiec, trwający przeszło dwie godziny.

Po wiecu część uczestników skierowała się samorzutnie na ul. Warecką, gdzie zamierzała demonstrować przed redakcją „Robotnika”. Pięć kordonów policji pieszej i konnej nie dopuściło demonstrantów przed gmach tego wydawnictwa, wobec czego tłum rozszedł się spokojnie do domów.

Pod groźbą kary śmierci dwa kierowaki sowieckiej kolei

BERLIN, 19.10. — Tel. wł. — Z Moskwy donoszą: Jeden z wybitnych czekistów Ulrych, zajmujący stanowisko prezesa najwyższego kolegium sądu wojskowego Sowietów oświadczył jednemu z dziennikarzy warszawskich w Moskwie, że w najbliższym czasie przed sądem doraznym w

Moskwie staną: sześć wydziałów eksploatacyjnego kolei moskiewsko - kurskiej inż. Tołoczko, i jego zastępca inż. Origorowicz oraz naczelnik ruchu inż. Rassel. GPU, oskarża ich o sabotaż i spodziewa się dla nich wyroków kary śmierci.

3000 ofiar G. P. U. w ciągu jednego miesiąca

RYGA, 19.10. — Tel. wł. — Według urzędowych doniesień z Moskwy, GPU, we wrześniu postawiło przed sądy około 3000 obywateli sowieckich, oskarżonych o kontrrewolucję i spekulację artykułami żywnościowymi.

Z pośród nich około 2.000 zesłano na Syberję, 740 skazano na więzienie, a 64 na karę śmierci. (RW).

Amerykański rzeczoznawca wydalony z Rosji z powodu targ z komunistami

MOSKWA 19.10. — Tel. wł. — Rząd sowiecki zaakceptował propozycje GPU, i wydal polecenie natychmiastowego wysiedlenia z granic ZSSR inżyniera amerykańskiego Baldwina, który przed rokiem został zaproszony na reorganizatora przemysłu naftowego Sowietów w Azji. Przyczyną wysiedlenia Baldwina są tarcia, jakie wynikły między nim a komunistami na tle pracy fachowej.

Amerykański „spec” opuścił miasto Groznyj i udał się do Moskwy, skąd przez Polskę, Niemcy i Francję ma zamierzać wrócić do Stanów Zjednoczonych.

W IEDENASIE DNI z Anglii do Australii

LONDYN, 19.10. Lotnik angielski, zwycięzca Atlantyku mjr. Kingsford Smith, który w dniu 9 października wystartował do lotu Anglia — Australia, przybył dziś wczesnym rankiem do portu Darwina.

WPROWADZENIE ALFABETU ŁACIŃSKIEGO W SOWIETACH za dwa lata

MOSKWA, 19.10. — Tel. wł. — W grudniu b. r. odbędzie się tu konferencja uczonych sowieckich, poświęcona sprawie wprowadzenia alfabetu łacińskiego w pisowni rosyjskiej.

Komisarz oświaty i kultury A. Bubnow oświadczył dziennikarzom sowieckim, że alfabet łaciński wejdzie w życie w Rosji z dniem 1 stycznia 1932 r.

2604 WYDAWCY PISMA „MOMENT” w Warszawie

Wczoraj zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 61, współzałożyciel i wydawca warszawskiego dziennika żydowskiego „Moment” Chaim Prużanski.

ODROZCZENIE obrad Reichstagu do 3-go grudnia

BERLIN 19.10. — Tel. wł. — Po uchwaleniu wniosku o przesłanie do porządku nad wnioskami o votum nieufności dla rządu, nastąpiła w obradach Reichstagu przerwa.

Po północy obrady wznowiono i uchwalono ustawę o amnestii, poczem parlament odroczył się do 3 grudnia.

Węza robotników polskich w kamieniołomach w Brunzówku

BERLIN 19.10. — Tel. wł. — Na żądanie krajowego urzędu pracy w Hannoverze, kamieniołomy „Velke” w Brunzówku zwolniono w dniu wczorajszym wszystkich zatrudnionych u siebie robotników polskich w liczbie 62.

Wśród zwolnionych robotników polskich znajduje się 17, którzy w wyniku wieloletniego pobytu w Niemczech posiadają

BUNDOWIEC NA CZELE TRUSTU WĘGLOWEGO W SOWIETACH Maks Deutsch

MOSKWA 19.10. — Tel. wł. — Prezesem wszechzwiązkowej komisji trustu węglowego mianowany został Maks Deutsch. Poehodzi on z Dźwińska i w r. 1905 jako członek „Bundu” Deutsch był skazany na karę śmierci za zabójstwo dwu carskich oficerów policji.

Przydium wielkiego wiecu przedwyborczego b. wojskowych, przedsiednego wczoraj w Cirku warszawskim. Na zdjęciu od lewej prezes Federacji Związków Obrońców „Ojczyzny” gen. G. Górecki i dr. K. Polakiewicz.

Przydium wielkiego wiecu przedwyborczego b. wojskowych, przedsiednego wczoraj w Cirku warszawskim. Na zdjęciu od lewej prezes Federacji Związków Obrońców „Ojczyzny” gen. G. Górecki i dr. K. Polakiewicz.

Faska wieców opozycji w Warszawie Na 6 zarządzeniach zaletw e 700 osób

W porównaniu z wczorajszym wiecem b. wojskowych w Cirku, na który przybyło 6.000 ludzi, nie licząc tłumów, stojących na ulicy, jakże mizerne wygląda wczorajsze zgromadzenia opozycyjne.

Na sześciu wiecach P. P. S.

Węza robotników polskich w kamieniołomach w Brunzówku

BERLIN 19.10. — Tel. wł. — Na żądanie krajowego urzędu pracy w Hannoverze, kamieniołomy „Velke” w Brunzówku zwolniono w dniu wczorajszym wszystkich zatrudnionych u siebie robotników polskich w liczbie 62.

Wśród zwolnionych robotników polskich znajduje się 17, którzy w wyniku wieloletniego pobytu w Niemczech posiadają

BUNDOWIEC NA CZELE TRUSTU WĘGLOWEGO W SOWIETACH Maks Deutsch

MOSKWA 19.10. — Tel. wł. — Prezesem wszechzwiązkowej komisji trustu węglowego mianowany został Maks Deutsch. Poehodzi on z Dźwińska i w r. 1905 jako członek „Bundu” Deutsch był skazany na karę śmierci za zabójstwo dwu carskich oficerów policji.

Dzielnicy „Skallona” w świetle prawdy

Nie „plewy” — tylko kwestia formalna WARSZAWA, 19.10. Kto czytał zachwyty pań z „Robotnika” nad „rycerską” i „dzielnicy” Skallona, tego zainteresować niewątpliwie list, jaki nadesłał do „Iskra” redaktor Tymon Czaki, który w r. 1906 przebywał w więzieniu razem z Jagodzińskim.

Juhasi z hal u p. Prezydenta na Zamku z zaproszeniem na „Wesele w Tatrach”

WARSZAWA, 19.10. P. Prezydent Rzplitej przyjął wezwanie w południe bawiący w stolicy zespół teatru Regionalnego z Poronina, prowadzony przez prof. T. Szumańskiego z Zakopanego, ks. Świzka, red. J. Szumańskiego, p. Galdynia, dyrektora J. Ocranowskiego i A. Talarównę z Poronina.

Nowy prezes Najwyższej Izby Kontroli

WARSZAWA, 19.10. Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa prof. dr. Stanisław Wróblewski, wnioskując w czerwcu r. b. do Prezydenta Rzeczypospolitej o przeniesienie go w stan spoczynku, motywując ją przekroczeniem granicy wieku i chęcią poświęcenia się całkowicie pracy naukowej i działalności na terenie Akademii Umiejętności, której został obrany wiceprezsem.

Kto zostanie w Centrolewie? Nikt, kto dba o dobro Państwa

Wystąpienie instruktora milicji P. P. S. - C. K. W. z partii

WARSZAWA, 19.10. Wczoraj ogłoszono list treści następującej: Przekonawszy się o szkodliwej zarówno dla państwa jak i proletariatu działalności PPS, CKW, a to przez zdradę ideologii partyjnej, przez sojusze ze skrajną reakcją w postaci eadecji z jednej strony i komunizmem z drugiej strony, przez uciekanie się w chwili, gdy całe niemieckie społeczeństwo niemieckie występuje wrogo przeciw Polsce, domagając się oddania mu ziem rdzennie polskich — do pomocy w walce z rządem do czynników obcych pod postacią socjalistów niemieckich, przez wyrzucenie niepomiarnej szkodliwej państwa.

Centrolew kurczy się w całym państwie Akcesy organizacji do Bloku Bezpartyjnego BYDGOSZCZ. 19.10. W bydgoskim okręgu NPR zaznaczył się silny rozłam. Grupa kilkudziesięciu najwybitniejszych członków tegoż stronnictwa na okręg bydgoski, w tem pięciu prezesów powiatowych organizacji NPR, zgłosiło wystąpienie z partii i akces do BBWR. Jako motyw swego kroku secesjonistów podają niemożność pogodzenia się z polityką zarządu głównego NPR, który zawarł sojusz z socjalistami.

stał się twórcą byłej polskiej partii — nie mogę, jako b. legionista, bojownik o wolność i niepodległość Państwa Polskiego godzić się z podobnie obłudną szkodliwą i zdradziecką, przejętą, jakby z testamentu Niewiadomskiego, polityką menerskiej PPS, CKW. I oświadczam iż w dalszym ciągu w partii pozostawać nie mogę i zgłaszam moje wystąpienie z niej. (—) Zróbk-Kozakiewicz. Warszawa, dnia 18. X. 1930 r.

Sledztwo w sprawie zbrodni częstochowskiej

CZESTOCHOWA, 19. 10. — Władze sądowe zakończyły już wstępne dochodzenie w sprawie 45 osób, aresztowanych w związku z morderstwem w Kasie Chorych.

Centrolew kurczy się w całym państwie

BYDGOSZCZ. 19.10. W bydgoskim okręgu NPR zaznaczył się silny rozłam. Grupa kilkudziesięciu najwybitniejszych członków tegoż stronnictwa na okręg bydgoski, w tem pięciu prezesów powiatowych organizacji NPR, zgłosiło wystąpienie z partii i akces do BBWR. Jako motyw swego kroku secesjonistów podają niemożność pogodzenia się z polityką zarządu głównego NPR, który zawarł sojusz z socjalistami.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

Także kandydat na posła

Prezes oddziału Macierzy Szkolnej defraudantem Jak donoszą ze Zdołunowa, z polecenia władz prokuratorskich aresztowano prezesa tamtejszego oddziału Macierzy Szkolnej, Stanisława Mogilnickiego pod zarzutem popełnienia nadużyć natury finansowej.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

Zdemolowanie redakcji „Dziennika Ludowego”

LWÓW, 19.10. — Tel. wł. — Lokal redakcji socjalistycznego „Dziennika Ludowego” został dziś wieczór zdemolowany przez grupę nieznanych ludzi, którzy w liczbie około 20 osób, dostali się do środka, rozbili drzwi, zdemolowali drzwi.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSAWA. Długość fali 1411,7 m. Godz. 11.58: Sygnal czasu i hejnał. G. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 13.35: „Zasady obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej ludności cywilnej” wygł. insp. gl. O.P.G. J. Misiński. G. 15.50: Odczyt pt. „Konkursy zdrowia w szkołach” — wygł. dr. St. Kopczyński. G. 16.15: Muzyka z płyt gramof. G. 17.15: Odczyt z Katowic. G. 17.45: Koncert popularny symfoniczny ork. Filh. pod dyr. Fitelberga. G. 19.15: Felieton p. t. „Porty morskie na stałym lazie”, wygł. inż. E. Porebski. G. 19.50: Opera w 4 aktach G. Verdiego „Aida” z teatru Wielkiego w Warszawie. Objada: Aida — W. Wermińska. Amneris — H. Leska. Radames — A. Golebiowski. Amonastro — E. Mosakowski. Ramfis — Z. Mossoczy. Faraon — J. Trembiński. Onkolc — J. Popłowski. Kapłanka — M. Olona. Kapelmistrz — W. Berdajew. Kier. chóru — J. Silich. Po transmisji retransmisje ze stacji zagranicznych.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

Niemiecka oferta sojuszu pod adresem Włoch

BERLIN, 19.10. — Tel. wł. — Reichstag kontynuuje rozwiłkłą debatę nad oświadczeniem rządu wem. Przebieg obrad burzliwy, podobnie jak w dniu wczorajszym. Hitlerowcy i komuniści cytują się w podżeganiu przy każdej sposobności do awantur i głośnych demonstracji. Gdy dochodzi do głosu mówca lewicy, narodowy socjalista, wierali swej doktrynie, iż nie należy zapoznać się z racją przeciwnika, opuszczają salę. Mówca narodowych socjalistów hr. Reventlow wygłosił godzinne przemówienie, usiłując przedstawić program polityki za granicami hitlerowców. Mowę swoją zakończył hr. Reventlow pod adresem Włoch. Przemawiał również osobisty przyjaciel prezydenta Hindenburga, 75-letni obszarnik wschodniopruski von Odenburg-Januschowski. Mówca zaatakował nieobecnego w sali ministra Reichsheyma Groenera w związku z procesem

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

MYŚLI PRZECIETNEGO OBYWATELA

Nieco o „ścistości” budżetu Udrowienie budżetu, a przede wszystkim — udoskonalenie metody układania preliminarzy wpływów i wydatków — oto hasło, wysławiane na przyszłość najbliższą przez Marszałka Piłsudskiego. Należy specjalnie, ale i przeciętnego obywatela adwersji, ale i groźna ścisłość w przewidywanych cyfrach. Imponuje ona niewyrobionym umysłom i daje posłom sejmowym możność rozwłania najbardziej nieprawdopodobnych pomysłów, ale w praktyce netylko nie przynosi żadnych korzyści, lecz jest wręcz szkodliwa.

Młodzież z Marszałkiem Piłsudskim

WARSZAWA, 19.10. Piętnaście organizacji młodzieży w rozmaitych dzielnicach kraju powołało do życia „Blok Młodzieży, współpracującej z Marszałkiem Piłsudskim”.

Pieczęć Bułgarii na akcie ślubu króla

SOPJIA, 19.10. Na ślub króla Borysa wyjeżdżają do Włoch prócz brata króla księcia Cyryla, premier Liapczew, minister sprawiedliwości Milanow i prezydent izby Najdenow, aby w myśl postanowień konstytucji być świadkami ślubu króla Borysa i podpisać dokument ślubny. W tym celu zamówiono nową pieczęć państwową w Wiedniu.

Obniżenie djet poseskich o 20 proc.

BERLIN, 19.10. — Tel. wł. — Na wniosek konwentu senjorów w związku z ogólnym obniżeniem pensji urzędniczych i ministerjalnych Reichstag uchwalił jedno-

Obniżenie djet poseskich o 20 proc.

BERLIN, 19.10. — Tel. wł. — Na wniosek konwentu senjorów w związku z ogólnym obniżeniem pensji urzędniczych i ministerjalnych Reichstag uchwalił jedno-

Obniżenie djet poseskich o 20 proc.

BERLIN, 19.10. — Tel. wł. — Na wniosek konwentu senjorów w związku z ogólnym obniżeniem pensji urzędniczych i ministerjalnych Reichstag uchwalił jedno-

GIEŁDA ZURYCH. 18.10. Zamknięcie. Paryż 20.20. Londyn 25.02. Nowy Jork 514.85. Belgia 71.73. Włochy 26.96. Hiszpania 51.50. Holandia 207.35. Berlin 122.45. Wiedeń 72.65. Sztokholm 138.40. Oslo 137.85. Kopenhaga 137.85. Sofja 3.73. Praga 15.27. Warszawa 57.70. Budapeszt 90.15. Białogród 9.128. Ateny 6.72. Konstantynopol 2.44. Bukareszt 3.06. Hajsingfors 12.95. Buenos Aires 176.00. WARSZAWA, 19.10. Włeczerne notowania akcyjnie Tendencia słaba. Dolarówka 58.00. 5 proc. poź. konw. 53.00. 3 proc. poź. bud. 50.00. 4 proc. poź. inw. 101.00. 4 i pół proc. LZ z 50.00. 4 i pół proc. LZ m. W. 51.75. 5 proc. LZ m. W. 55.50. 5 proc. LZ m. W. 71.25. 8 proc. LZ Łódź 65.00. 8 proc. LZ Piotrkowa 68.00. 10 proc. LZ Siedlec 75.50. B. Polski 152.50. B. Zachodni 70.00. Kiewski 40.00. Puls 54.50. Spłask 57.00. Częstocice 35.00. Warsz. Kolej 31.50. Węgiel 39.00. Cegielski 41.00. Lipo 23.00. Modrzejów 8.25. Norbim 45.00. Ostrowieckie 51.00. Parowozy 18.25. Starańowiec 11.00. Borkowski 3.60. Jankowscy 4.10. Klucze 92.50. Haberbusch 112.00. Spirytus 21.00. NOTOWANIA ZŁOTEGO LONDYN, złoty (za 1 ft. st.) 43.37. PRAHA, złoty (za 100 złotych) 376.65 — 378.65. BERLIN, złoty (za 100 złotych) noty większe 46.92.5 — 47.32.5; wypłaty na Warszawę 47.00 — 47.20; Katowice 47.00 — 47.20; Poznań 47.00 — 47.20. WIEDEN, złoty (za 100 złotych) czeki 79.26 — 79.54; banknoty 79.19 — 79.59. ZURICH, złoty (za 100 złotych) otwarcie 57.70 — zamknięcie 57.70. ODANSK, złoty (za 100 złotych) 57.62 — 57.76; wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.61 — 57.75.

Z radiotechniki



Młody radiotechnik, de Ardenne, wynalazł sposób umożliwiający odbieranie audycji dalekich stacji nadawczych na detektora, tak dobrze, jak stacji miejscowych.

Kłopotliwy sobowtór księcia Walji

zmarł nagle w Londynie

Wydrwigrosz żył na rachunek następcy tronu angielskiego

Znane osobistości mają swych sobowtórów.
Król samochodowy Ford ma sobowtóra w osobie pewnego fotografa prasowego.
Londynu.
Mussoliniego nie sposób odróżnić od pewnego tryzjera / z Nowego Jorku.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover ma swoje wierne odbicie w osobie pewnego kupca z San Francisco.
Nikomu, jednak, sobowtór nie sprawił tyle kłopotu, co księcia Walji, niejaki Bill Humbret.

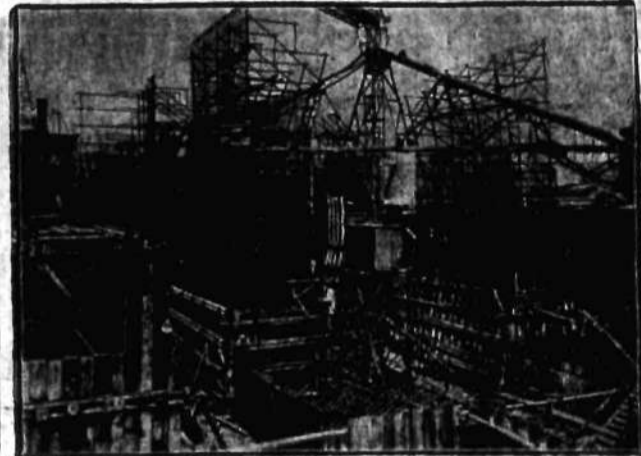
„Książę Walji” ustał obok pewnego bogatego właściciela stajni wyścigowej i rozpoczął z nim przyjacielską rozmowę.
Ten był uszczęśliwiony, ale po oddaleniu się „jego wysokości” spostrzegł brak portfela i złotego zegarka.
Wówczas to, po raz pierwszy Bill Humbret miał konflikt z policją.
Wkrótce potem zjawiał się w jednym z wytwornych klubów Londynu w towarzystwie służącego w lberji. Służący podszedł do jednego z gości i prosił o pożyczkę księcia Walji

Moda



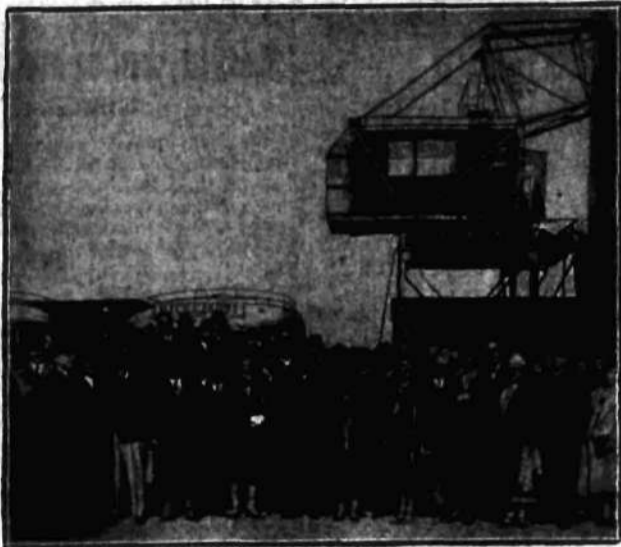
Piękny kapelusik aksamitny

Walka z powodzią



Największa z rzek świata Mississippi (Stany Zjedn.), często występuje z brzegów szerząc wokół zniszczenie. By temu zapobiec rząd Stanów rozpoczął budowę olbrzymich tam, używając do tego milionów ton żelaza i cementu. Na zdjęciu fragment budowy takiej tamy.

Po kongresie przyjaciół Ligi Narodów



Uczestnicy kongresu przy zwiedzaniu urzędów portu gdyńskiego w dniu 15 b. m.

Kto urodził się dnia 20 października

Chętnie pomaga potrzebującym
Prosty i niewymuszony jest sposób jego zachowania się. Chętnie oddaje przysługi innym, a w sprawach życia codziennego jest staranny i metodyczny, dążąc do osiągnięcia komfortu i spokoju.
Ma zawsze jakąś sprawę, którą go absorbuje niezwykle.
Chętnie pomaga potrzebującym i w stosunku do nich jest uprzejmy i opiekuńczy, nie zapominając jednocześnie i o swej rodzinie, domownikach i przyjaciółch.
Nie obawia się niebezpieczeństwa. Nieustępliwy na polu walki, wykazuje dużo spokojnej odwagi. Jest to bowiem człowiek o usposobieniu dość wojowniczym.
A przytem jest bardzo wrażliwy, nie pozbawiony dysonansów wewnętrznych, a jego charakter jest niezadko podwójny.
Kobieta dziś urodzona ma licznych przyjaciół i jej bardzo popularną pośród przedstawicieli płci odmienniej, dzięki swemu uprzejmemu zachowaniu się i wpływowi przyciągającemu, jaki wywiera.
Jest ona usposobiona przyjaźnie i życzliwie, nie chciałaby zrobić przykrości nikomu i dotknąć jego uczuć. To też gdy jest kochana, a nie odczuwa wzajemności, waha się długo i zwleka ze stanowczym zerucieniem swego „nie” na szale... Jest to jednak źle pojęta uprzej-

Uprasza się gwizdać na przedstawieniu

Sprytna reklama paryskiego kina
Jak długo istnieją na świecie teatr i widowiska, tak długo trwa spór zasadniczy o to, czy widowie mają równe prawa wyrażania zadowolenia z przedstawienia jak i niezadowolenia, t. j. bicia brawa i gwizdania?
Kwestja ta przychodziła przed sądy, które prawie zawsze przyznawały widom tylko prawo oklasków, a za gwizdanie zamykały to kozy.
Zdziwienie więc wielkie wywołało wśród publiczności, kupującej bilety w tych dniach do jednego z największych kin paryskich, gdy każdemu z nich, prócz biletu, wręczano gwizdawkę i małą zadrukowaną kartkę papieru:
„Uprasza się szanowną publiczność, ażeby głośno gwizdała, jeżeli uzna, że przedstawienie jest złe, ale ażeby klaskała, jeżeli produkcja przypadnie do gustu”.
Rozbawieni widzowie zajęli miejsca w kinie, ale czy to z tego powodu, że przedstawienie było istotnie bardzo dobre, czy też przez przekorę, nikt z nich nie gwizdnął ani razu przez cały wieczór. Za to oklaski były rzęsiste, a publiczność odeszła do domu zadowolona, że ma bezpłatny podarunek dla dzieci w postaci gwizdawkę.
Śmiało więc wyzwanie właściciela kina okazało się dobrą reklamą.

Jak Chaim z Dąbrowy mścił się na kasynie w Monte Carlo

Chaim Dienstag pochodził z Dąbrowy, ale od dłuższego już czasu był właścicielem fabryki chemicznej w San Francisco.
Dorobił się tam wielkiego majątku i zażęknawszy do „starej ziemi”, pojechał na parę tygodni do Europy.
Przybył do Monte Carlo; ale tu w ciągu paru dni stracił dolary, zaoszczędzone przez parę lat. „Amerykanin” zawrzał wielkim gniewem. Jaki? Jakim prawem mają mu zabierać jego dolary? On tego nie daruje! On się zemści!
Chaim Dienstag pojechał do Wiednia i tu, wraz z jednym jeszcze krewnym, sprowadzonym z Dąbrowy, obmyślił szatański plan zemsty.
Pewien grawer wiedeński zdziwił się ogromnie, gdy zjawili się u niego klienci i zamówili żetony z napisem „Societe des Bains de Mer de Monaco”, a na odwrocie „100 Francs”. Żetony, takie używane są w kasynie przy grze. Ale klienci uspokoił go, oświadczając, że działają wskutek polecenia kasyna, które zamówiło 20 tysięcy żetonów-stofrankowych.
Grawer wykonał 500 sztuk, potem jednak, ogarnęty go wątpliwością i zawiadomił policję. Tymczasem „mściciel” zbiegł.

Zdrowie – to grunt! Technika w służbie higieny

Praktyczne wynalazki przedłużają życie

Świadomość konieczności większego dbania o zdrowie sięga w społeczeństwach Zachodu coraz głębiej i szerzej. Wszystkie już niemal warstwy społeczne zdają sobie sprawę z konieczności codziennego pielęgnowania ciała. Rozszerza się ta świadomość, oddają wal na usługę coraz to nowe, drobne, niejednokrotnie wynalazki w dziedzinie higieny życia codziennego.
O paru takich wynalazkach pragniemy pomówić.
Jeden z nich ma na celu umożliwienie gospodyniom domu zorientowanie się w ilościach kalorii, czy il jednostek ciepła, jakich dostarczą poszczególne potrawy jedzącemu. Sprawa to ważna, ciało ludzkie musi bowiem otrzymywać codziennie pewną ilość tych kalorii, o ile ma należycie służyć człowiekowi.
Jeden z lekarzy niemieckich dr. Neuman postanowił ułatwić gospodyniom orientowanie się w ilościach kalorii, zawartych w poszczególnych potrawach, przy pomocy specjalnie przez siebie skonstruowanej wagi. Waga określa do kładnie ile zawierają w sobie kalorii np dwa zważone na niej jabłka. Ilość kalorii tych można odczytać przy pomocy wagi i dotychczasowego do niej dokładnego zestawienia ilości kalorii, znajdujących się zasadniczo w ważonym środku żywności.
Praktyczną nowością są też specjalne grzebienie, ułatwiające czyszczące się kobiecie przeprowadzenie masażu głowy.
Dużym powodzeniem cieszą się zagranicą specjalne szczoteczki do czyszczenia języka, który powinniśmy czyścić narówni z zębami.



Szczoteczka do czyszczenia języka.

Nowy „figiel” wesołego oszusta

Posłał nakaz płatniczy lekarzowi sądowemu
Na bruku berlińskim znana jest powszechnie postać Gustawa Lewy, zwanego najweselszym z oszustów.
Niedawno śmiano się z jego „kawału”, zapomocą którego pozblił się natrętnego wierzyciela, podrabiając rozkaz aresztowania go, obecnie wymyślił już coś nowego.
Aresztowany za liczne przewinienia kryminalne, Lewy rozmyślał nad tem, jak tu wykręcić się z więzienia. Zwrócił się, wreszcie do władz z prośbą, by podano go badaniu lekarskiemu, gdyż stan jego zdrowia jest odpłakany.
Lekarz więzienia dr. Gross uznał go za zdrowego
Władze więzienne pozwoliły Lewyemu na trzymanie w celli własnej maszyny do pisania. Lewy ściągnął z kancelarii więziennej rozmaite pieczątki, i wyisał formalny nakaz egzekucyjny, nakazujący licytację w mie szkaniu Grossa za niezapłacone podatki. Sprawa się wydała, zorientowano się, że nakaz pisany był na maszynie więźnia, ale lekarz sądowy miał tymczasem wiele przykrości, a o to przecież Lewyemu chodziło.

Ojciec trząsa Rosją

Córka jest pogromczynią tygrysów
Na przedmieście Bordeaux przybył wędrowny cyrk. Rozstawiono namioty, klatki z dzikimi bestjami, pudła z atrakcjami.
Kolorowe afisze zawiadomiły miasto o „olbrzymim, sensacyjnym programie cyrkowym”. Kłowny, pożeracz ognia, sztukmistrze, tancerki, muzycy...
Ale największą atrakcją stanowi „wszechświatowej sławy pokromicielka tygrysów”, która u-

każe się w klatce wraz ze swym dzikim wychowankiem.
Jest to Marja Rasputin, córka człowieka, który ongi trząsał całą Rosją carską.
Jadąc w wędrownym wozie cyrkowym po długich drogach Francji, patrząc w zielone oczy dzikiego tygrysa, słuchając oklasków motłochu, wspomina, może, czasy, gdy przed ojcem jej pochylały się ukoronowane głowy jej ojczyzny.



Osobowa szczoteczka do zębów.



Dobrze do masażu głowy.



Waga do stwierdzenia ilości kalorii, dostarczanych przez różne produkty żywności.

Na drodze do istotnej praworządności w Polsce

Zyciorys czołowego kandydata B. B. W. R. w Białymstoku

Białystok i Województwo Białostockie wchodziły szybko w burzliwy okres wyborów, które przyniosą odpowiedź na najważniejsze zagadnienia naszego bytu państwowego.

Każdy z obywateli, do urny wyborczej powołany, będzie musiał rozstrzygnąć doniośle pytanie, kto w dalszym ciągu ma Polskę rządzić, komu rządzą w Polsce się należą?

Czy tym, którzy wespół z Marszałkiem Piłsudskim i za jego przewodnictwem na swych ramionach żołnierskich z pobojowisk świata wynieśli, a potem z nad przepaści gospodarczej ocieplili, czy też kłice niemiennych graczy politycznych, którzy najważniejsze ostoje narodowe—Armję, Skarb, Sprawiedliwość, Oświatę i Religję—zmienili w stawki rozgrywane przy stole partyjnym.

Ludność obecnie już rozumie, że mandat poselski nie może być jak dawniej nagrodą za wszelkiego rodzaju zasługi partyjne, lecz winien być wyrazem istotnego przedstawicielstwa potrzeb ludności i kraju. Dotychczasowa działalność rządu zyskuje ze wszech stron uznanie.

Sejm naprawy ustroju państwowego Polski potrzebuje doświadczonych ekspertów, a nie rozgoryczonych kandydatów do tek ministerjalnych.

W okręgu wyborczym Nr. 5 na liście Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na czołowym miejscu figuruje p. Stanisław Car, Minister Sprawiedliwości.

P. Car urodził się w Warszawie, wychowany w mieście rodzinnym, kształcił się w II gimnazjum w Warszawie na

Nowolipkach, po którego ukończeniu wstąpił na wydział prawny w Warszawie, gdzie odbywał studia aż do chwili zamknięcia tegoż Uniwersytetu wskutek strajku szkolnego w 1905 roku.

Wydział prawni ukończył ostatecznie w Uniwersytecie w Odesie w r. 1908.

Następnie zajmował się praktyką adwokacką w Warszawie, redagował pismo zawodowoprawnicze „Palestra” i wydał cały szereg dzieł z zakresu

prawa i administracji. W okresie okupacyjnym brał czynny udział w organizacji sądownictwa polskiego, równocześnie pełniąc urząd sędziego i podprokuratora.

W niepodległej Polsce w 1918 roku mianowany był szefem kancelarii Naczelnika Państwa, Marszałka Piłsudskiego, a następnie prez. Narutowicza.

Z chwilą wyboru Prezydenta Mościckiego powołany został ponownie na stanowisko szefa kancelarii cywilnej, skąd prze-

szedł na urząd wiceministra sprawiedliwości, a następnie ministra.

Pan Stanisław Car łączy w sobie fachową wytrawność prawnika z doświadczeniem i kompetencją polityka. Lata służby na stanowisku szefa kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa pozwoliły mu osobiście i bezpośrednio wniknąć w zadania, połączone z wysoką odpowiedzialnością wobec Państwa i Narodu.

Przykład godny naśladowania

Zarząd Miejsowego Towarzystwa Esperantystów na ostatnim swym posiedzeniu postanowił przyznać miejscowemu Kołu Inwalidów jedno stałe bezpłatne miejsce na kursach języka

międzynarodowego Esperanto. Pożądaniem byłoby, aby również inne towarzystwa kulturalno-oświatowe poszły za pięknym przykładem, umożliwiając inwalidom kształcenie się.

Występ Leona Wyrwicza w Białymstoku

Znakomity komik i satyryk Leon Wyrwicz, który ostatnio w Warszawie w Teatrze Polskim święcił triumfy wespół ze Stefanem Jaraczem w „Szwejk” wystąpi w Białym-

stoku, jedyny raz w teatrze „Palace” w środę, dnia 22.X o godzinie 9 wieczorem.

Jak w kalejdoskopie Wyrwicz przesunie przed oczami publiczności szereg arcykomicznych „typków”, którymi rozśmieszać będzie aż do łez publiczność. Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru.

Miejski Uniwersytet Powszechny

Z wykładów piątkowych z dnia 17.X 1930 roku pierwszy: „Psychologia tłumy” wygłosił prof. M. Golawski. Treść wykładu podawała charakterystykę różnych typów gromady ludzkiej i roli przywódców tłumy.

Warunkiem powodzenia w kierowaniu umysłami jest poznanie duszy tłumy. Wielkie i wybitne jednostki zdobywały władzę poprzez opanowanie

tłumu i — umiejętność przenikania jego duszy.

Wykład drugi „Kobieta Polka i jej praca dla Ojczyzny” wygłosił p. J. Orłowski, przed-

stawiając rolę Polki w piśmiennictwie, praca wychowawczej, w walce o szkołę polską i niepodległość. Prelegent omówił te wszystkie trudności, wynikają-

ce z przesądów obyczajowych, uniemożliwiających w dawnych czasach rywalizację z mężczyzną.

W czasach niewoli Kobiety-matki podtrzymywały ducha narodowego w rodzinie i głosząc słowo polskie dopomagały w walce o szkołę polską. Wreszcie kobiety bohaterki stają razem z mężczyzną i walczą o niepodległość.

W następnym tygodniu odbędzie się wykład: w poniedziałek w godz. 7—8 i 8—9 1) „Kozacy dzikich pól Zaporozia” i 2) „Pisma Sienkiewicza, jako odbicie chwały oręża polskiego”; w piątek dnia 24.X 1930 r. w godz. 7—8 i 8—9 1) „Sejm w dawnej i obecnej Polsce” 2) „Spółczesność a przestępstwo” Wstęp i szatnia bezpłatnie.

Doroczny walny zjazd delegatów zw. b. ochotników armji Pol.

W dniu 19 b.m. odbył się w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 49 Doroczny Walny Zjazd Delegatów Związku b. Ochotników Armji Polskiej w Białymstoku. Reprezentowanych było dziesięć Oddziałów. Między innymi uchwalono wysłać depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, Prezesa Zarządu Głównego Federacji Gen. Góreckiego i Gen. Bułak-Bałachowicza. Wyasygnowano na lódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi” sumę Zł. 400 oraz dodatkowo na tenże cel 100 zł. i w tej ostatniej sumie wezwać do jańcucha ofiar Związków Oficerów Rezerwy.

ski-Piechota i Skarbnik Piotr Dąbrowski.

Na członków: Bronisław Jaromowski, Łapy, Jan Tyszkowski, Wysoko-Mazowiec i Robert Zimnoch, Białystok. Do Komisji Rewizyjnej: Przewodniczący Stanisław Jędrusz, Łapy, Antoni Słobczyński i Stanisław Kowalski, Białystok.

Z sądownictwa

Dowiadujemy się, iż wiceprokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku p. Kazimierz Gielniowski został mianowany sędzią tegoż sądu.

Uruchomienie FABRYKI DYKT

Fabryka Dykt B-ci Braun w Grodnie została znów uruchomiona.

Do pracy przyjęto 200 robotników.

Magistrat m. Grodna odpowie przed Sądem za niedbałe przygotowanie list wyborczych

Pierwszy wypadek zastosowania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie wyborów do Sejmu i Senatu miał miejsce w Grodnie.

Prokurator tamtejszego Sądu Okręgowego pociągnął do odpowiedzialności karnej Magistrat m. Grodna z powodu wadliwego i chaotycznego sporządzenia spisów wyborców do Sejmu i Senatu. Listy te są fa-

talnie sporządzone, że niektóre osoby figurują kilkakrotnie, innych zaś brak zupełnie. Przy kontroli list ujawniono niezwykle niedbalstwo i lekceważenie. W myśl rozporządzenia Prezydenta Szplitej winnym grozi kara do 5-ciu lat więzienia.

Do nowego Zarządu Głównego wybrani zostali: jako Prezes Inż. Mieczysław Szpikowski, Wiceprezes Michał-Henryk Kulesza, Sekretarz Feliks Łapiń-

Lekarz-dentysta
D. Natanson
ul. Kilińskiego 15, tel. 9-66
Przyjmuje:
w godz. od 9—2 pp. i od 4—7 w.

EXTRA MARS FIRST LATEX MARS ZADAĆ WSZĘDZIE

Zadać wszędzie najlepszych obcasów krajowych firmy „MARS”

Ostatnia nowość!
Rewelacyjne dzieło
D-ra PAWŁA KLINGERA
VITA SEXUALIS
Prawda o życiu płciowym człowieka
GŁOSY PRASY:
„Głos Poranny” — „Biorąc pod uwagę wszystkie te pierwsze i najważniejsze zalety książki, należy z radością powitać jej ukazanie się na rynku wydawniczym. gdyż może ona spełnić i bezwzględnie spełni ogromne zadanie wychowawcze i oświatowe w naszym społeczeństwie, któremu książka ta bardzo była potrzebna.”
„Hasso” — „...jest to książka doskonała i bodaj że po raz pierwszy w literaturze światowej, podchodząca do tych problemów w sposób tak oryginalny i fascynujący, radzimy ją przeto przeczytać każdemu, gdyż każdy w niej coś dla siebie znajdzie.”
„Ilustr. Kurjer Codzienny” — „D-r Klingera w swojej książce na wszystkie najintymniejsze i drastyczne wątpliwości przeciętnej człowieka, wyprowadza go z labiryntu przesądów i pomyłek, a często szkodliwych obaw.”
„Kurjer Łódzki” — „Dzieło D-ra Klingera jest każdego człowieka. Niejednemu wyprowadzi z manowców, niejednemu wskaże właściwą drogę. Książka ta bezwzględnie pozytywna i liczyć może na szeroką czytelność.”
„Nasz Przegląd” — „Dlatego książka D-ra Pawła Klingera zasługuje na korzystne wyróżnienie i winna znaleźć się w ręku każdego kulturalnego człowieka.”
„Republika” — „z punktu widzenia społecznego, ukazanie się tej książki na polskim rynku wydawniczym jest zjawiskiem pierwszorzędnej doniosłej wagi.”
Cena zł. 9.50, z przesyłką pocztową zł. 10.50 za pobraniem pocztowym zł. 11.—
Zadać we wszystkich lepszych księgarniach i u wydawcy.
KSIEGARNIA KAROLA NEUMILLERA,
Łódź, Piotrkowska Nr. 61
Konto czekowe P.K.O. 65.724

Dr. M. Kanel
ChOROBY WENERYZYJNE, ZŁOŻONE I WŁASNE.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.
Kobiety od godz. 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95.

Dr. J. WALEWSKI
ChOROBY WENERYZYJNE, ZŁOŻONE I WŁASNE.
Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety 4—5 p.p. Wniedziale i święta od 4—6 p.p.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 8-43

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność: ChOROBY ZŁOŻONE, WENERYZYJNE I WŁASNE.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—8 w.
Białystok, Lipowa 17, Tel. 6-40

MODERN Dzisiaj o godz. 6³⁰ w.
Iwan Petrowicz
w **NOC UPOJEŃ**
filmie

Teatr „PALACE”
W środę 22 października b. r. odbędzie się —
JEDYNY WYSTĘP
znakomitego KOMIKA-SATYRYSTY
LEONA WYRWCZA
Program własny.
Początek o godz. 9 wiecz.
Bilety do nabycia w kasie teatru.

1000 zniżkowych biletów wejścia DO KINA APOLLO
w pierwsze dwa dni demonstr. programu otwarcia sezonu
Pieśniarz Gór
W przekonaniu że najlepszą reklamą jest usna—postanowiliśmy mimo wielkich kosztów wydać związek zawodowym 1000 biletów po niż. cenach.
Upoważnione delegacji zechcą zgłosić się do dyrekcji w godz. 8—7-30 wiecz.

PRZECIWNICY FILMU DŹWIĘKOWEGO
Po oglądaniu „PIEŚNIARZA GÓR” staną zapalonymi jego zwolennikami

Połączone wytwórni „METRO-GOLDWYN-MAYER” w zespół z „WESTERN ELECTRIC COMP.” i „TECHNICOLOR”

STWORZYLI KOSZTEM 3 MILJONÓW DOLARÓW DŹWIĘKOWO-KOLOROW. SYMFONJĘ FILMOWĄ p. t.

Pieśniarz Gór
Romantyczne arcydzieło z rewelacyjnym aktorem **LAWRENCE TIBBET** i śpiewakiem

Wkrótce W KINIE „APOLLO” jako program OTWARCIA SEZONU

PRZEPIEKNA JOAN GRAWFORD JAKO „DZIEKUSKA” W FILMIE P. T.
NIEOKIEŁZANANA
dramat miłosny rozgrywający się na tle erotycznych widoków Afryki i w luksusowych apartamentach milionerów Nowego-Jorku

„APOLLO” DZIS PREMIERA
Początek o godz. 6³⁰, 8³⁰, 10¹⁵

REWJA AMERYKAŃSKA
w 2 częściach pod kier. Phil'a Spitalnego
8 num. śpiewy (solo, rewelery, chóru) tańcu i muz.

1-SZY WOJEWÓDZKI ZJAZD FEDERACJI W BIAŁYMSTOKU

TYLKO 2 DNI **Kino-teatr „MODERN”** **TYLKO 2 DNI**
We wtorek, dnia 21 i w środę, dnia 22 b. m.
WIELKA REWJA
z słynnym **Stanisławem PETERSBURSKIM** na czele
Szczegóły jutro
Bilety w cenie od zł. 1²⁰ do 6²⁰ do nabycia od godz. 2-jej pop. w kasie kina.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy—szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie—70 groszy, wycieczka połowa szpalty redak.—25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Frewinc. wszelkie komunikaty instytucji prywat. i społec. w kronice podlegają opłacie
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **MARJA LUBKIEWICZOWA.** **Państw. Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)**